

PSYCHOSPOŁECZNE UWARUNKOWANIA ODRACZANIA DECYZJI O MACIERZYŃSTWIE

Kamila Wyległy

Uniwersytet Wrocławski

pl. Uniwersytecki 1, 50-137 Wrocław

E-mail: wylegly.kamila@gmail.com

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-9787-5046>

ABSTRAKT

Cel. Celem artykułu jest refleksja teoretyczna na temat podejmowania przez kobiety decyzji o ciąży i macierzyństwie po 35 roku życia.

Omówione koncepcje. Artykuł oparty jest na dotychczasowych badaniach na temat macierzyństwa. Dla wielu współczesnych kobiet macierzyństwo nie stanowi życiowego priorytetu. W związku z tym odkładają decyzję o ciąży na późniejsze lata bądź całkowicie odrzucają myśl o dziecku. Głównym założeniem artykułu jest analiza przyczyn tego globalnego zjawiska.

Wyniki i wnioski. Uznaje się, że przemiany ustrojowe i polityczne lat 90. ubiegłego wieku przyczyniły się do powszechności późnego macierzyństwa w Polsce. Najczęstsze powody podejmowania decyzji o ciąży dopiero po 35 roku życia to: wydłużona edukacja w Polsce, znacząca pozycja kariery zawodowej w życiu wielu młodych ludzi, brak stabilizacji finansowej, nastolatyzacja dorosłości oraz lęk przed łączeniem obowiązków zawodowych i rodzinnych.

Wartość poznawcza. W artykule zaprezentowano kompleksowe zestawienie psychospołecznych uwarunkowań późnego macierzyństwa. Może to stanowić obszar dalszych badań i rozważań.

Słowa kluczowe: późne macierzyństwo, nastolatyzacja dorosłości, lęk przed macierzyństwem, niedojrzałość emocjonalna, wydłużona edukacja, kariera

Psychosocial considerations for not deciding on maternity

ABSTRACT

Aim. The aim of the present article is to provide a theoretical reflection on women making decisions about pregnancy and motherhood after the age of 35.

Concepts discussed. The article was written on the basis of studies concerning motherhood. The number of women, for whom motherhood is not important, is constantly increasing – they postpone a decision on maternity, or they are unwilling to have offspring. The main goal of the article is to present the reasons for this common phenomenon.



Results and conclusions. It is believed that the state structure and political system of the 1990s have contributed to late maternity in Poland. Common causes for pregnancy and delivery among women aged 35 and over are prolonged education in Poland, the importance of a professional career for many young people, lack of financial stability, a childish adulthood and a fear of combining professional and private (family) responsibilities.

Cognitive value. The article is a comprehensive theoretical summary of the psychosocial conditions of late motherhood. It can be an area for further research and consideration.

Key words. late maternity, childish adulthood, fear of motherhood, emotional immaturity, prolonged education, career

WPROWADZENIE

Pojęcie macierzyństwa znane jest od początków ludzkości. Chęć przedłużenia gatunku leży w obszarze biologicznych potrzeb człowieka (Wójcik, 2001). Znaczenie pierwotnych instynktów podkreśla m.in. Henryk Cudak (2012) pisząc, że kobieta staje się matką z natury. Przywiązane i chęć opieki nad dzieckiem to kierowane hormonami, wrodzone czynności macierzyńskie.

Współczesnemu macierzyństwu przypisuje się coraz większe znaczenie psychologiczne. Dzięki temu ciąża rozumiana jest nie tylko jako stan fizjologiczny, ale także jako silny bodziec oddziałujący na sferę emocjonalno-uczuciową. Wynikiem tego jest działanie kobiecych instynktów, samoistnie generujących więź między matką a dzieckiem. W tej perspektywie, macierzyństwo obejmuje nie tylko urodzenie dziecka i rozraczanie nad nim opieki, ale też okres ciąży, a nawet czas przed poczęciem (Lesińska-Sawicka, 2008).

WYMIARY MACIERZYŃSTWA

Macierzyństwo definiowane jest wieloaspektowo. Wyróżniane w literaturze podstawowe wymiary tego stanu to: biologiczny, psychologiczny (biopsychiczny) oraz społeczny.

Biologiczny wymiar macierzyństwa dotyczy głównie kobiecej anatomii. Wiąże się z nim moment poczęcia i okres ciąży. Przez pierwsze miesiące swojego życia płód przebywa w organizmie matki, stanowiąc z nią biologiczną jedność – tam rozwija się i kształtuje pierwsze zdolności, np. motoryczne. W tym czasie dziecko uczestniczy we wszystkich procesach i stanach fizjologicznych organizmu kobiety (Maciarz, 2004).

Józef Rembowski (1980) kładzie podobny nacisk na znaczenie okresu prenatalnego. Autor twierdzi, że w tym czasie wszelkie emocje przeżywane przez matkę są zapisywane w centralnym układzie nerwowym dziecka. To natomiast determinuje jego przyszłe predyspozycje do radosnego bądź lęklivego reagowania na bodźce środowiska.

Niemniej ważne są pierwsze miesiące po narodzinach, kiedy matka w pełni koncentruje się na niemowlęciu – na czynnościach pielęgnacyjnych i opiekuńczych. Ta biopsychiczna, emocjonalna bliskość nasila się wskutek karmienia piersią. Kobieta

uświadamia sobie wówczas, jak wielką rolę odgrywa w życiu dziecka. To zwiększa jej wrażliwość na dziecięce potrzeby oraz wzmacnia poczucie własnej wartości. Tymczasem dziecko odczuwa szereg przyjemnych uczuć, wynikających z zaspokajania jego podstawowych potrzeb (Maciarz, 2004).

Omawiając istotę i postaci macierzyństwa nie można pominąć wymiaru społecznego. Odwołując się do kreowania formalnej roli matki, wymiar ten ma znaczenie nie tylko dla dziecka, ale również dla całego społeczeństwa. Przejawia się posiadaniem pewnej rangi, która określa obowiązki i przywileje matki, a także podlega kontroli i ocenie społecznej (Maciarz, 2004).

KULTUROWA EWOLUCJA MACIERZYŃSTWA

Współcześnie nadal zauważyć można funkcjonowanie kulturowo utartego wizerunku matki, jako młodej mężatki, między 20 a 30 rokiem życia (Lesińska-Sawicka, 2008). Ma to jednak niemałe znaczenie z punktu widzenia zachowań prokreacyjnych. Wielu położników jest zdania, że właśnie ten okres w życiu kobiety jest najodpowiedniejszy na zakładanie rodziny. Młodsze matki lepiej znoszą ciążę i poród, ponadto szybciej osiągają biopsychiczną homeostazę po narodzeniu dziecka (Lesińska-Sawicka, 2008). Co więcej kobiety w tym wieku są biologicznie zdolne do większej liczby porodów, co jednocześnie może predestynować do zakładania rodzin wielodzietnych. Podkreślając znaczenie stereotypowego macierzyństwa, warto wspomnieć o mentalnie zakorzenionej potrzebie całkowitego oddania się dzieciom i rodzinie, co w licznych opiniach stanowi podstawę kobiecych priorytetów (Gębuś, 2015). Takie ujęcie macierzyństwa silnie identyfikuje kobietę z tworzeniem ogniska domowego i nieustannym pielęgowaniem rodzinnej przestrzeni (Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Województwa Śląskiego, 2015).

Pomimo to można zaobserwować, że w dobie postępujących zmian społecznych, politycznych i ekonomicznych, przekształceniom uległy również znane w tradycji modele rodziny. Przemiany te dotyczą głównie struktury rodziny i sposobu jej funkcjonowania. Zauważalne jest odchodzenie od patriarchalnego systemu na rzecz partnerstwa małżeńskiego. Przeobrażeniom uległa też pozycja współczesnych kobiet. Anna Kotlarska-Michalska (2011) zwraca uwagę na taką ich socjalizację, efektem której jest niechęć do powielania wzorców kulturowych. Autorka pisząc o dzisiejszych kobietach twierdzi, że są one:

- ambitne i świadome tego, że chcąc osiągnąć coś w sferze zawodowej, muszą się starać bardziej niż mężczyźni;
- skrupulatne, obowiązkowe i bardziej zaangażowane w pracę niż mężczyźni, mimo że rzadziej są nagradzane za osiągnięcia zawodowe;
- dobrze zorganizowane. Poza tym charakteryzują się podzielnością uwagi – dzięki temu świetnie łączą role społeczne i typowo kobiece;
- odpowiedzialne za potomstwo. To sprawia, że w obawie przed utratą pracy, jeszcze bardziej starają się być dobrymi pracownikami;
- odpowiedzialne za sytuację materialną w rodzinie.

Rezultatem tego jest powszechna krytyka tradycyjnego obrazu Matki Polki, a w następstwie – jej kulturowy zanik (Imbierowicz, 2012). Zostało to zobrazowane

m.in. w raporcie z 2015 roku sporządzonym przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Województwa Śląskiego [ROPS]. Z wypowiedzi młodych ludzi, cytowanych w dokumencie, wynika, że postać stereotypowej matki kojarzona jest z cierpieniem i nieszczęściem. To kobieta zmęczona licznymi obowiązkami i brakiem wolnego czasu, biedna i zaniedbana. Co ciekawe, zdaniem niektórych respondentów Matka Polka to zła matka, negatywnie odbierana przez współczesne społeczeństwo.

Jeszcze w roku 1958 Międzynarodowa Federacja Ginekologii i Położnictwa określiła kobiety decydujące się na pierwsze dziecko po 35. roku życia, mianem *starych pierworódek* (Hincz, Wojciechowska, Podciechowski, Kubiak, Wilczyński, 2006). Dzisiaj zjawisko późnego macierzyństwa jest znane i aprobowane społecznie. Piotr Szukalski (2012) definiując ten termin nawiązuje do kobiet, które przekroczywszy pewną cezurę wieku, decydują się na urodzenie pierwszego dziecka. Przyjmuje się, że tą swoistą granicą jest wiek 35 lat, choć wspomniany wcześniej P. Szukalski (2005) zaznacza, że jest to wartość przyjęta arbitralnie. Okazuje się jednak, że ta upowszechniona norma wiekowa ma niemałe znaczenie nie tylko z punktu widzenia, wspomnianej wcześniej, biologicznej zdolności kobiet do pełnienia funkcji rodzicielskiej, ale także z perspektywy psychologii rozwojowej.

Często mówi się o znalezieniu partnera i założeniu rodziny jako podstawowych zadaniach rozwojowych, przypadających na początek dorosłości. Trudno jednoznacznie określić granice wczesnej dorosłości. Dokonując periodyzacji tego okresu, Zbigniew Pietrasinski (1990) wspomina o dość schematycznym przedziale wiekowym 18-35 lat. Ewa Gurba (2011) z kolei wskazuje na okres pomiędzy 20-23 a 35-40 rokiem życia. Stosując ten nieklarowny i enigmatyczny podział, autorka akcentuje znaczenie osobistego wpływu poszczególnych jednostek na przebieg własnego rozwoju intrapsychoicznego i interpersonalnego. Za początek wczesnej dorosłości przyjęto moment fizycznego i emocjonalnego odseparowania młodego człowieka od rodziców, pojawiającego się np. w momencie wyprowadzki z domu rodzinnego (Bee, 1998). Trudniej natomiast określić wyraźną górną granicę wieku, która towarzyszy subiektywnemu poczuciu dorosłości. Alicja Malina (2014) wiąże ten stan z umiejętnością brania odpowiedzialności za siebie i innych oraz psychiczną gotowością do założenia rodziny.

PSYCHOLOGICZNE UWARUNKOWANIA ODRACZANIA DECYZJI O MACIERZYŃSTWIE

Aleksandra Maciarz (2004) stwierdza, że w wielu przypadkach macierzyństwo zaczyna się jeszcze przed momentem poczęcia dziecka. Nawiązuje to do pragnienia posiadania potomstwa, na co składać się mogą liczne wyobrażenia o dziecku, snucie marzeń na temat jego przyszłości i przeżywanie pozytywnych emocji na myśl o założeniu rodziny. Nierzadko mówi się o macierzyństwie jako naturalnej potrzebie każdej kobiety. Jest to warunkowane instynktem, którego istnienie jest niezbędne dla podtrzymania gatunku ludzkiego (Lesińska-Sawicka, 2008). Przeciwnie stanowisko prezentuje Małgorzata Kościelska (1998), zdaniem której *bycie matką* nie powinno być utożsamiane z rozwojowymi obowiązkami kobiety. Nie jest to bowiem ani konieczność, ani też recepta na szczęście. Taka postawa daje kobietom możliwość decydowania o swoich powinnościach względem samych siebie i całego społeczeństwa.

Wymieniając psychiczne uwarunkowania odraczanego rodzicielstwa należy podkreślić znaczącą rolę nastolatyzacji społeczeństwa (Daszykowska, 2017). Witold Wrzesień (2010) przybliżając to pojęcie mówi o symbolicznym przetrzymywaniu w dorosłym życiu pewnych elementów, które przywołują miłe wspomnienia z okresu młodzieńczego. Jest to próba przedłużenia młodości poza granice wieku adolescencji. Zjawisko to sprowadza się do „odkładania” obowiązków, charakterystycznych dla dorosłości, na lata późniejsze. Wiele uwagi poświęca się analizie etiologii tego zjawiska. Z badań Moniki Mynarskiej (2011) wynika, że duży odsetek kobiet nie czuje psychicznej dojrzałości, która skłaniałaby do macierzyństwa. Teoria ta znajduje potwierdzenie w badaniach M. Lesińskiej-Sawickiej (2008), które udowadniają, że mniej więcej co czwarta kobieta nie jest gotowa na założenie rodziny. Respondentki sugerują, że posiadanie dziecka jest jednym z ich nadrzędnych priorytetów. Pomimo to czerpią satysfakcję z życia, które aktualnie wiodą i nie zamierzają go jeszcze zmieniać. Podobają im się młodzieńcze przyzwyczajenia oraz podejmowanie spontanicznych decyzji (ROPS, 2015).

Znaczącą rolę odgrywa nagłaśniany przez media kult piękna i młodości. Wyraża się on w odchodzeniu od biologicznego rozumienia młodości jako etapu rozwojowego. Współcześnie młodość można pojmować również jako styl życia, niezależny od wieku danej jednostki (Olejniczuk-Merta, 2012). Trend ten powstał i jest podtrzymywany od początku XXI wieku. Ważne jest, że dotyczy on nie tylko obyczajowości, ale także opiera się na aparycji. Zaczerpnięte ze świata sportu, reklamy i modelingu kanony piękna lansują modę na szczupłe i wysportowane ciała. Pościg za doskonałą sylwetką stał się swoistym nawykiem, który zmusza ludzi do licznych wyrzeczeń i poświęceń (Dudek, 2013). Należy do nich m.in. sfera rodzinna. Badania M. Lesińskiej-Sawickiej (2008) dostarczają dowodu na odraczenie ciąży, rozumianej jako zagrożenie dla urody. Autorka definiuje ten czynnik jako zależny tylko i wyłącznie od kobiety. W wymiarze praktycznym polega na dokładnym zaplanowaniu okresu macierzyństwa oraz stosowaniu różnych metod regulacji poczęć.

Do psychicznych uwarunkowań odraczenia decyzji o macierzyństwie można też zaliczyć lęk kobiet przed powielaniem błędów doświadczonych w okresie własnego dzieciństwa (Lesińska-Sawicka, 2008). Łatwo to zauważyć na przykładzie rodzin dysfunkcyjnych. Deficyty opiekuńczo-wychowawcze mogą przejawiać się niewytworzeniem odpowiednich więzi emocjonalnych oraz brakiem poczucia bezpieczeństwa. Młody człowiek deklarując, że nigdy nie popełni błędów własnych rodziców, w rzeczywistości jednak często je powiela. Stanowi to swoistą „klątwę pokoleń”, u podstaw której leży niepoprawny przebieg socjalizacji.

Mówiąc o zaburzonych relacjach rodzic-dziecko należy przytoczyć zagadnienie narcystycznych matek. Dokładnego opisu dokonuje Karyl McBride (2016), analizując własne doświadczenia z okresu dzieciństwa. Silny narcyzm jednego z członków rodziny odbija się na pozostałych. Szczególnie mocno dotyka to córek, odczuwających potrzebę psychicznej bliskości z matką. Zdaniem autorki, kobiety o dużym nasileniu cech narcystycznych odczuwają ogromne potrzeby emocjonalne. Przy tym są tak mocno skoncentrowane na sobie, że nie potrafią nikogo obdarzyć silnym bezwarunkowym uczuciem. Córki, które w okresie dorastania nie otrzymują od matek wystarczającego wsparcia, całe życie mogą doznawać niewytłumaczalnej, emocjonalnej pustki.

Kontynuując powyższy wątek warto nawiązać także do samego narcyzmu jako cechy osobowości. Zdarza się, że mocno zapatrzone w siebie kobiety nie chcą realizować zadań prokreacyjnych. To zjawisko może być utożsamiane z subiektywnym poczuciem lęku, że ich dzieci nie będą równie doskonałe (McBride, 2016).

Ostatni już przytoczony czynnik psychologiczny ma ogromne znaczenie ze względu na powszechność. Okazuje się, że najczęstszą przyczyną, bezpośrednio oddziałującą na odraczenie macierzyństwa, jest brak stałego partnera. Ponadto zdaniem niektórych kobiet, sam fakt bycia w związku nie obliuguje do założenia rodziny. Ważne jest natomiast znalezienie mężczyzny zaangażowanego i dojrzałego, posiadającego wachlarz pożądanych cech. Powinien to być ktoś, na kim zawsze można polegać; ktoś odpowiedzialny, komu można zaufać w każdej sytuacji (ROPS, 2015).

Podobne wyniki uzyskała M. Mynarska (2011). Na pytanie, kiedy najlepiej mieć dzieci, ankietowani odpowiadali, że kluczowym warunkiem jest status bycia w dojrzałym, stabilnym związku. Najlepiej by był to związek sformalizowany, oparty na wzajemnej pomocy, obopólnym oddaniu oraz zaufaniu.

SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA ODRACZANIA DECYZJI O MACIERZYŃSTWIE

Zjawisko późnego macierzyństwa determinowane jest nie tylko subiektywnymi przesłaniami, ale także oddziaływaniem środowiska. Wiele kobiet, mimo osobistej gotowości do założenia rodziny, obawia się podjęcia tego kroku z przyczyn społecznych oraz ekonomicznych.

Źródeł zaistniałej sytuacji można doszukiwać się m.in. w okresie transformacji systemowej lat 90. ubiegłego wieku. Nagłe zmiany polityczne i ustrojowe dotknęły różnych obszarów życia, również sfery prywatnej i rodzinnej wielu Polaków (Ślęzak, 2014). Uznaje się, że wraz z upadkiem komunizmu nastąpił nagły spadek liczby urodzeń, nie tylko na terenie Polski, ale także na obszarach całej Europy Środkowej i Wschodniej. Wprowadzenie gospodarki wolnorynkowej, często związanej z inflacją i bezrobociem, silnie wpłynęło na rynek mieszkaniowy – ceny za lokale gwałtownie wzrosły i nierzadko wymagały pobierania kredytów hipotecznych. Dodatkowo niepewny rynek pracy zintensyfikował znaczenie edukacji wyższej, która, w opinii wielu młodych ludzi, miała uchronić przed bezrobociem (Mynarska, 2011).

W ostatnich latach dużo uwagi poświęcono zagadnieniom: czasu wolnego, jakości życia, indywidualizacji oraz samorealizacji zawodowej (Mynarska, 2011). Kariera oraz wynikająca z niej stabilność finansowa stała się znaczącym aspektem życia młodych ludzi, niezależnie od płci. Niewątpliwym następstwem tego jest modyfikacja funkcji rodzicielskiej, polegająca na osłabieniu znaczenia prokreacji – coraz popularniejszy staje się model rodziny z jednym dzieckiem lub też rodziny całkowicie bezdzietnej.

Niepokojący jest fakt wręcz stereotypowego traktowania rodzicielstwa i kariery. W opinii studentów zauważyć można odruchowe wiązanie pojęcia *macierzyństwo* z „pieluchami”, zmęczeniem, brakiem czasu dla siebie i odpowiedzialnością na całe życie. Za to *kariera* definiowana jest jako: rozwój, spełnianie się, awans społeczny i satysfakcja. Milena Helak (2013) w swoich badaniach dowodzi, że wiele młodych kobiet obawia się zestawienia ze sobą sfery zawodowej i rodzinnej, z czego duży odsetek nie wie, czy w ogóle można je ze sobą pogodzić.

Niektóre respondentki deklarują, że dziecko mogłoby zaszkodzić im w zrobieniu kariery albo osiągnięciu stabilizacji zawodowej. Inne, stawiając na pierwszym miejscu sferę rodzinną, boją się, że praca może czynić je gorszymi matkami. Sytuacje, które dla kobiet wydają się najbardziej problematyczne to brak zrozumienia ze strony pracodawców, niekorzystny czas pracy oraz trudność łączenia obowiązków zawodowych z opieką nad chorym dzieckiem. Wielu przełożonych nie wykazuje wyrozumiałości ani empatii dla młodych matek. Zgodnie z art. 188 Kodeksu Pracy (2018, s.101): „Pracownikowi wychowującemu przynajmniej jedno dziecko w wieku do 14 lat przysługuje w ciągu roku kalendarzowego zwolnienie od pracy w wymiarze 16 godzin albo 2 dni, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia”. Mimo zapisu prawnego, kobiety czasem skarżą się, że pracodawcy nie honorują wymiaru godzin zawartego w dokumencie. Trudność może wynikać również z systemu pracy, gdyż dla wielu matek niemożliwe jest łączenie dwunastogodzinnego systemu zmianowego z opieką nad małym dzieckiem (ROPS, 2015).

Dużym problemem dla osób podejmujących pracę zawodową może być czynnik instytucjonalny, jakim jest ograniczona liczba żłobków i przedszkoli. Mynarska (2011) zwraca uwagę, że podstawową przyczyną wycofywania się państwa z funkcji opiekuńczych są wspomniane wcześniej zmiany ustrojowe. Mimo upływu lat, w wielu polskich miastach sytuacja nadal wygląda niekorzystnie. Liczba miejsc w żłobkach jest mocno ograniczona, w związku z tym popularne stały się zapisy, nawet z półtorarocznym wyprzedzeniem. Osoby, które nie mogą zdecydować się na dłuższy urlop wychowawczy zmuszone są korzystać z usług placówek prywatnych, co z kolei łączy się z wysokimi kosztami (ROPS, 2015).

Okazuje się, że to właśnie wydatki są jedną z ważniejszych przyczyn odwlekania decyzji o macierzyństwie. Wielu młodych dorosłych obawia się dużych nakładów pieniężnych, związanych z posiadaniem dziecka. Czasem zarobki są niewystarczające na pokrycie kosztów życia w pojedynkę, a więc wizja utrzymania całej rodziny, tym bardziej może budzić niepokój. Martyna Laszewska-Hellriegel (2011) wymieniając bezpośrednio koszty wynikające z posiadania potomstwa wspomina o: mieszkaniu, produktach spożywczych, pielęgnacyjnych i odzieżowych. Te podstawowe towary, niezbędne do zaspokojenia elementarnych potrzeb dziecka, już od pierwszych dni wiążą się z dużym obciążeniem materialnym. Dodatkowo należy wziąć pod uwagę koszty pośrednie, takie jak np. zmniejszenie czasu pracy. Rezygnacja z nadplanowych godzin i płatnych wyjazdów często staje się ogromnym obciążeniem, niesprzyjającym spłatom kredytowych zobowiązań.

Współczesne matki nieustannie zmagają się z dużą presją ze strony mediów. Coraz więcej pediatrów, psychologów, ale też celebrytów wypowiada się na temat wychowania dzieci i wizerunku doskonałego rodzica. Znane seriale i czasopisma kreują obraz matki, która stanowi pewien wzór do naśladowania. Ostatnio dużym zainteresowaniem cieszy się *supermatka*, czyli kobieta, która przypomina wręcz bohaterki z komiksowych historii. Supermatka w pełni poświęca się dziecku, jego potrzebom i zainteresowaniom. Równie dobrze sprawdza się w roli żony i pani domu. Oprócz tego odnosi liczne sukcesy zawodowe, a więc szybko pnie się po szczeblach swojej kariery. Mogłoby się wydawać, że kobieta obciążona tyloma obowiązkami jest przepracowana i zmęczona. Jednakże nie dotyczy to supermatki – ona zawsze emanuje

optymizmem i pozytywną energią. Ważne jest, że kobieta ta wyróżnia się nieprzeciętnym wyglądem. Cały czas bowiem oceniana jest przez pryzmat syndromu atrakcyjnej *sexy matki* (Sikorska, 2012).

Omawiając wpływ mediów na kształtowanie postaw rodzicielskich, nie można pominąć także stereotypu *matki wyrodnej*. Zagadnienie to cieszy się dużym zainteresowaniem głównie na forach i portalach społecznościowych. W dyskusjach internetowych, kobieta, która decyduje się na poród ze znieczuleniem bądź, co gorsza, przez cesarskie cięcie, kieruje się jedynie egoistycznymi przesłankami. Jeszcze większe zgorzzenie wzbudza decyzja o niekarmieniu dziecka piersią. Zgodnie ze społecznymi oczekiwaniami, matka zawsze musi wybierać największe dobro dziecka, nie mogąc przy tym wyrażać swojego niezadowolenia (Sikorska, 2012). Media, nie bez powodu nazywane czwartą władzą, mają ogromny wpływ na codzienne życie młodych ludzi. Silnie oddziałują na kształtowanie pewnych przekonań. W związku z tym, duża grupa kobiet obawia się, że nie może założyć rodziny, dopóki nie potrafi sprostać narzucenym wymaganiom.

Do grupy uwarunkowań społecznych można dodać jeszcze trudności architektoniczne i lokalne, z jakimi matki muszą się stykać każdego dnia. Tereny miejskie nie są przystosowane do kobiet z dziećmi. Przeszkody pojawiają się na każdym kroku – od zniesienia wózków z bloków niewyposażonych w windę, po przemieszczanie się wszelkimi środkami komunikacji miejskiej. Schody, brak podjazdów, wąskie przejścia – np. między sklepowymi półkami, utrudniają codzienne funkcjonowanie. Co gorsza wszelkie przeszkody architektoniczne są silnie powiązane z negatywną reakcją społeczeństwa. Matki z wózkami rzadko kiedy mogą liczyć na pomoc przechodniów, a płacz dziecka w autobusach wywołuje niezadowolenie pasażerów. Ten na pozór banalny problem może jednak rodzić frustrację i pogłębiać pewne uprzedzenia do posiadania dzieci (ROPS, 2015).

ZAKOŃCZENIE

Wynikiem licznych przemian posttransformacyjnych jest przeobrażenie modelu rodziny i wizerunku matki. Socjalizacja młodych ludzi nie jest już ukierunkowana na powielanie kulturowych wzorców. Zamiast tego dużo uwagi poświęca się zagadnieniom czasu wolnego, indywidualizacji oraz osobistemu poczuciu spełnienia. Nastolatyzacja dorosłości, lęk przed życiową zmianą, brak stałego partnera oraz obawy przed dużymi wydatkami składają się na zbiór najczęstszych psychospołecznych uwarunkowań odraczania decyzji o macierzyństwie. Wiele współczesnych kobiet na pierwszym miejscu postawiło siebie – swoje zainteresowania, potrzeby, swoją edukację i karierę. Ponowoczesność stworzyła kobietom przestrzeń do rozwijania się, kształcenia i podążania za popularyzowanymi przez media kanonami piękna. Natomiast decyzja o dziecku często jest następstwem spełnienia indywidualnych życiowych celów.

Innym, wartym podkreślenia aspektem późnego rodzicielstwa jest wpływ społeczeństwa na kreację wizerunku współczesnej matki. Wraz z rozwojem badań nad psychologicznymi mechanizmami, wzrosła liczba wymagań wobec kobiet. Coraz częściej zapomina się, że macierzyństwo to pierwotna, biologiczna zdolność, służąca przedłużeniu gatunku. Stanowi genetyczne dziedzictwo wpisane w kobiecą naturę. Zamiast

tego medialni eksperci nieustannie radzą „jak być dobrą i szczęśliwą matką” oraz „jak wychować doskonale dziecko”. Oprócz kwestii związanych z realizacją zadań rodzicielskich, powszechne jest przekonanie, że młode matki zawsze powinny dbać o swój nienaganny wygląd i rozwijać się zawodowo. Wynikiem tego jest towarzyszące poczucie presji społecznej, potęgującej liczne obawy osobiste.

Poddając refleksji sytuację współczesnych kobiet można przypuszczać, że realia rzeczywistości nasilają niepokój oraz irytację, efektem której może być unikanie decyzji o ciąży.

BIBLIOGRAFIA:

1. Bee, H. (1998). *Psychologia rozwoju człowieka*. Przeł. A. Wojciechowski. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.
2. Cudak, H. (2012). Rola matki w zaspokajaniu potrzeb emocjonalnych dzieci. *Pedagogika Rodziny nr 2(1)*, 21-29.
3. Daszykowska, J. (2017). Transmisja młodości w dorosłość w kontekście zmieniającego się społeczeństwa. *Spoleczeństwo i Rodzina nr 51*, 81-99.
4. Dudek, K. J. (2013). Refleksyjne ciała. Popkulturowe narracje o pięknie. *Kultura popularna nr 4 (34)*, 100-109.
5. Gębuś, D. (2015). Być żoną i matką – opiekunką domowego ogniska? Rola rodzinna w wyobrazeniach młodych kobiet. *Wychowanie w rodzinie nr 11*, 81-94. DOI: 10.23734/wwwr20151.081.094.
6. Gurba, E. (2011). Wczesna dorosłość. W: J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Podręcznik akademicki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
7. Helak, M. (2013). Macierzyństwo a kariera zawodowa kobiet w opinii studentów. *Studia z Teorii Wychowania: półrocznik Zespołu Teorii Wychowania Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN nr 4/2 (7)*, 108-123.
8. Hincz, P., Wojciechowska, E., Podciechowski L., Kubiak, A., Wilczyński, J. (2006). Późne macierzyństwo – przebieg ciąży i porodu powyżej 35. roku życia. *Przegląd Menopauzalny nr 2*, 80-84.
9. Imbierowicz, A. (2012). Matka Polka w defensywie? : przemiany mitu i jego wpływ na macierzyństwo polskich kobiet. *Ogrody Nauk i Sztuk nr 2*, 430-442. DOI: 10.15503/onis2012-430-442.
10. Kodeks Pracy. Ustawa z dnia 16.05.2018. (Dz.U. 2018 poz. 917).
11. Kotlarska-Michalska, A. (2011). Społeczne role kobiet. *Edukacja humanistyczna nr 1(24)*, 25-35.
12. Kościelska, M. (1998). *Trudne macierzyństwo*. Warszawa: WSiP.
13. Laszewska-Hellriegel, M. (2011). Czynniki mające wpływ na podejmowanie decyzji o posiadaniu dziecka przez potencjalnych rodziców. Analiza pieniężnych i niepieniężnych kosztów oraz zysków z posiadania dziecka. *Dysfunkcje rodziny. Roczniki Socjologii rodziny tom XXI*, 57-77.
14. Lesińska-Sawicka, M. (2008). *Późne macierzyństwo. Studium socjomedyczne*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
15. Maciarz, A. (2004). *Macierzyństwo w kontekście zmian społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
16. Malina, A. (2014). *Wczesna dorosłość w cyklu życia człowieka. Współczesne problemy realizacją zadań rozwojowych młodych dorosłych*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
17. McBride, K. (2016). *Nigdy dość dobra. Jak wyzwolić się spod destrukcyjnego wpływu narcystycznej matki. Jak wyzwolić się spod destrukcyjnego wpływu matki*. Łódź: Wydawnictwo Feeria.
18. Mynarska, M. (2011). Kiedy mieć dziecko? Jakościowe badanie procesu odraczania decyzji o rodzicielstwie. *Zeszyty Naukowe Instytutu Statystyki i Demografii SGH nr 11*, 226-240.
19. Olejniczuk-Merta, A. (2012). Kult młodości jako styl życia. W: Instytut Badań Rynku Konsumpcji i Koniunktur Katedra Marketingu ALK (red.), *Kult młodości a trendy konsumenckie. Seminarium naukowe – 12 października 2012*. Warszawa: Akademia Leona Koźmińskiego, Katedra Marketingu.
20. Pietrasiński, Z. (1990). *Rozwój człowieka dorosłego*. Warszawa: Wydawnictwo Wiedza Powszechna.
21. Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Województwa Śląskiego. (2015). *Społeczna rola matki – wyzwania współczesnego macierzyństwa. Raport z badania 2015*. Pobrane z: <https://rops-katowice.pl/dopobrania/2015.07.31-raport.pdf>.
22. Rembowski, J. (1980). Rodzina jako system powiązań. W: M. Ziemska (red.), *Rodzina i dziecko*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
23. Sikorska, M. (2012). Presje społeczne i medialne. Rozdział 4. W: M. Sikorska (red.), *Ciemna strona macierzyństwa – o niepokojach współczesnych matek. Raport 2012*. Pobrane z: https://axa.pl/fileadmin/produkty/centrum_klienta/aktualnosci/raport_ciemna_strona_macierzynstwa_maj_2012.pdf.
24. Smykowski, B. (2004). Wczesna dorosłość – szanse rozwoju. *Remedium nr 2 (132)*, 4-5.
25. Szukalski, P. (2005). Późne macierzyństwo w Polsce. *Wiadomości Statystyczne nr 4*, 26-36.

26. Szukalski, P. (2012). Późne macierzyństwo we współczesnej Polsce. *Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny nr 6*. Pobrane z: <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/3564/2012-6%20P%C3%B3%C5%BAne%20macierzy%C5%84stwo.pdf>.
27. Ślęzak, E. (2004). Przemiany w rolach społecznych kobiet i mężczyzn. *Eurolimes nr 1(4)*. Pobrane z: [http://janek.ae.krakow.pl/~limes/files/el1\(4\)2004/es_limes1\(4\).pdf](http://janek.ae.krakow.pl/~limes/files/el1(4)2004/es_limes1(4).pdf).
28. Wójcik, M. (2001). Nauki o rodzinie w służbie odpowiedzialnego rodzicielstwa. *Studia nad Rodziną nr 5/1 (8)*, 95-108.
29. Wrzesień, W. (2010). Czy ulegając nastolatyzacji, zachowamy młodość?. *Zalety i wady życia w rodzinie i poza rodziną. Roczniki socjologii rodziny XX*, 37-53.